



WSCHOŃNIA

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOTOGRAFII
ZAMOŚĆ 2017

Międzynarodowy Festiwal Fotografii Wschodnia 2017

Tegoroczna edycja obejmuje cykl dziesięciu wystaw fotograficznych i towarzyszących im spotkań ukierunkowanych tym razem na problematykę żydowską. Zobaczymy indywidualne wystawy Gil Cohen-Magena, Menachema Kipnisa, Jakuba Ochnio i Swietłany Seredenko. Na wystawach zbiorowych pokażą się kijowski Fotoklub 9x12 i Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne. Zobaczymy również projekty: „Izrael wczoraj i dziś”, „Nieistniejące miasto”, „Żydzi na Zamojszczyźnie”, oraz „Świat utracony. Żydzi polscy. Fotografie z lat 1918-1939”, którego kuratorem jest Teresa Śmiechowska. „Wschodnia” ma wiele definicji. To nie jest tylko miejsce. W naszym ujęciu to bardziej przymiotnik niż rzeczownik. Za pomocą naszego festiwalu chcemy nie tyle pokazać, co opisać miejsce: jego cechy, stany, etapy czy zjawiska. Takie definiowanie sprawiło, że problematyka żydowska jest prezentowana m.in. w kontekście historycznym, zarówno dotyczącym szeroko ujmowanej historii naszego kraju, jak i w wymiarze lokalnym. To ten drugi był czynnikiem inicjującym obecną edycję Festiwalu „Wschodnia”.

Spółeczność żydowska odgrywała dużą rolę, przyczyniając się do rozwoju Zamościa, w którym po 354 latach obecności, podczas II wojny światowej, miała z jego przestrzeni nagle zniknąć. To „zniknięcie” dokonało się w dramatycznych okolicznościach. W większości w 1942 roku w kilku deportacjach między kwietniem a październikiem Żydzi zostali wywiezieni do obozów zagłady i zamordowani.

Nie zamykamy się jednak na przeszłość, ale szukamy współczesnych odniesień – zarówno tych bliskich, jak i dalekich. Siła naszego projektu tkwi w jego wielowątkowości. Akcenty często rozkładają się w przeciwnych biegunach. „Wschodnia” bowiem to coś, obok czego nie można przejść obojętnie. To miejsce bardzo wyraźne, które w całości, albo w swoich elementach kocha się bądź nienawidzi. Miejsce spokojne i urzekające, wzruszające, ale też irytujące. Miejsce, które nie pozostaje bez echa, zostawia po sobie wyraźny ślad nie tylko u przybyszów, ale również wśród swoich mieszkańców.

International Festival of Photography Eastern 2017

This year the festival consists of 10 photography exhibitions and accompanying meetings aimed at Jewish issues. We are going to see individual exhibitions of Gil Cohen-Magen, Menachem Kipnis, Jakub Ochnio and Svetlana Seredenko. Kiev Photoclub 9x12 and Zamosc Society of Photography are going to present their group exhibitions. Projects: "Israel yesterday and today", "Non-existent city", "Jews in the Zamosc region," and "The lost world. Polish Jews. Photographs from 1918-1939" curated by Teresa Śmiechowska, are going to be shown as well.

Eastern has many definitions. It is not only the place. In our view Eastern is more an adjective than a noun.

With our festival we want not just to present but to describe the area, its features, states, stages or phenomena. Such defining has made the Jewish issue is presented, among others, in historical dimension. Both, about the widely-included history of our country, as well as the local view. That second factor has initiated the current edition.

The Jewish community played a major role in contributing to the development of Zamosc, and after 354 years of presence, during the World War II, it suddenly had to disappear from its space. This "disappearance" took place under dramatic circumstances. Mostly in 1942, in several deportations between April and October Jews were deported to extermination camps and murdered.

We do not finish and think only about the past, but we are looking for contemporary, both close and distant, references. Our project's strength lies in its multithread. Accents often place in opposite poles. Eastern is something you cannot pass by listlessly. It's a very distinct place which you – in its pieces or in total – love or hate. Eastern is calm and charming, touching but irritating as well. It's not the place with no echo. It leaves a clear mark not only in visitors, but also among inhabitants.

PREZENTOWANE WYSTAWY

„W Chasydzkich kręgach”
GIL COHEN-MAGEN

„Izrael wczoraj i dziś”
ZE ZBIORÓW AMBASADY IZRAELA

„Dwa wiersze”
WYSTAWA ZBIOROWA ZTF

„Miasto i oczy”
MENACHEM KIPNIS
ZE ZBIORÓW ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU
HISTORYCZNEGO w Warszawie
kurator: Teresa Śmiechowska

„Świat utracony. Żydzi polscy.
Fotografie z lat 1918-1939”
ZE ZBIORÓW ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU
HISTORYCZNEGO w Warszawie
kurator: Teresa Śmiechowska

„Żydzi na Zamojszczyźnie”
ZE ZBIORÓW MUZEUM FOTOGRAFII
w Zamościu

„Tajne spotkanie”
JAKUB OCHNIO

„Zabytki żydowskie na Ukrainie”
FOTOKLUB 9x12 z Kijowa

„Niekończąca się historia”
SWIETŁANA SEREDENKO

„Nieistniejące miasto”
MAREK KOŁCON, ANDRZEJ POGUDZ

ORGANIZATOR: ZAMOJSKIE TOWARZYSTWO FOTOGRAFICZNE

Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne od ponad 55 lat wpływa na kształtowanie kultury miasta Zamościa, organizując liczne przedsięwzięcia. Od 1968 r. organizuje Biennale Fotografii „Zabytki”, od 1988 r. rozpoczęło prowadzenie Galerii Fotografii „Ratusz”, w 2013 r. zrealizowało projekt „Mój bohater i jego historia”, na który pozyskało środki z funduszy szwajcarskich, a od 2012 r. rozpoczęło organizację Międzynarodowego Festiwalu Fotografii „Wschodnia” i prowadzenie drugiej galerii w Centrum Kultury Filmowej w Zamościu.

W Chasydzkich kręgach

GIL COHEN-MAGEN

Gil Cohen-Magen spędził ponad 15 lat, opracowując książkę "Hassidic Courts", która zawiera wyjątkowe zdjęcia społeczności chasydzkich w Izraelu. Przez lata Gil Cohen-Magen budował więzy, aby zyskać bezprecedensowy dostęp do społeczności, które rzadko otwierają drzwi osobom postronnym. Projekt pokazuje ekscytujące i zaskakujące chwile w życiu ultra-ortodoksyjnych Żydów Izraela.

Gil Cohen-Magen jest fotoreporterem, którego fotografie zdobyły pierwsze strony najlepszych gazet i czasopism na świecie. Przez swój obiektyw pokazał wiele twarzy Ziemi Świętej, od najbardziej brutalnych scen konfliktu izraelsko-palestyńskiego, do zamkniętego świata ortodoksyjnego Hassidima.

Absolwent fotografii Hadassah College w Jerozolimie, Cohen-Magen spędził 10 lat (2000-2010), pracując w agencji prasowej Reuters. Jedno z jego zdjęć zostało wybrane do 100 najlepszych zdjęć dekady.

Od 2001 roku Gil pracuje nad serią esejów fotograficznych o ultra-prawosławnych społecznościach żydowskich w Izraelu.

Gil uzyskał specjalny dostęp do obserwowania i fotografowania obrzędów religijnych i kulturowych tych zamkniętych społeczności, ceremonii, które nigdy wcześniej nie były fotografowane i nigdy wcześniej nie były pokazane na zewnątrz.

Cohen-Magen wystawiał swoje fotografie w Stanach Zjednoczonych, Europie i Izraelu. Pracuje obecnie dla agencji AFP (Agency Press France) i gazety Haaretz.

Urodzony w 1971 r., Cohen-Magen mieszka w mieście Modiin w Izraelu.



Izrael wczoraj i dziś

ZE ZBIORÓW AMBASADY IZRAELA

Projekt wystawienniczy pokazuje 60-letnią historię Państwa Izrael. Dzięki zastosowaniu techniki trójwymiarowej, możliwe było zestawienie na każdym obrazie dwóch rzeczywistości – początków żydowskiej państwowości na Bliskim Wschodzie oraz współczesnego Izraela w swym pełnym rozkwicie.

To, co widzimy, patrząc na świat, zależy od punktu, w którym stoimy. Ta prawda odnosi się również do Izraela i właśnie dlatego użyliśmy techniki umożliwiającej tak ciekawą prezentację sześciu dekad istnienia państwa żydowskiego. Przechodząc przed obrazami, zauważą Państwo, jak przeszłość i teraźniejszość nakładają się na siebie, a z dzisiejszego punktu widzenia 60 lat walki i sukcesów mija w mgnieniu oka. Podjęto tak wiele wysiłku, by Izrael osiągnął dzisiejszy kształt, że warto poświęcić chwilę i zastanowić się zarówno nad trudnościami pierwszych lat istnienia niepodległego Izraela, jak i wyzwaniami stojącymi przed nim obecnie.

Niniejsza wystawa składa się z 14 plansz, z których każda przedstawia szczególny temat. Każdy plakat składa się z dwóch fotografii: czarno-białej, przedstawiającej Izrael w pierwszych latach niepodległego istnienia, i kolorowej – z czasów współczesnych.

Wystawa powstała w 2008 r. z okazji obchodów 60. rocznicy ogłoszenia niepodległości Izraela. Dziś, po osiągnięciu wyznaczonych celów i pokonaniu wielu trudności, cieszymy się Izraelem w jego pełnym rozkwicie.



Dwa wiersze

WYSTAWA ZBIOROWA ZTF:

DARIUSZ SZOPA, WOJCIECH KAPUŚCIŃSKI, MAREK RYŚ, WALDEMAR SIATKA, ROBERT GŁĄB, WOJCIECH CHUDZIK, PAWEŁ CZOP, TADEUSZ MIERZWA, JANUSZ KAPECKI, PIOTR KOMAJDA, ANDRZEJ POGUDZ

Wystawa jest fotograficzną interpretacją dwóch utworów: „W polu” i „Postacie”, przygotowaną przez Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne z okazji obchodów Roku Bolesława Leśmiana w Zamościu. Jej celem jest popularyzowanie twórczości Leśmiana wśród zamościan i turystów. Projekt również wpisuje się w charakter kolejnej edycji Międzynarodowego Festiwalu Fotografii Wschodnia.



W polu

(...)

*Nadbrzeżna trawa, zwisając, potrąca
O swe odbicie zsiwiałą kończyną,
Do której ślimak, pęczniąc z gorąca,
Przysklepił muszlę swym ciałem i śliną.*

fot. Wojciech Kapuściński

Postacie

(...)

*Czarną na białych płaszcach znakowane kresą,
Twarz ode mnie ku snowi odwracają pilnie,
Stąpając po podłodze wiernie i usilnie,
Jakby chciały pokazać, że są tym, czym nie są...*

fot. Paweł Czop



Miasto i oczy

MENACHEM KIPNIS

ZE ZBIORÓW ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO w Warszawie

kurator: Teresa Śmiechowska

Menachem Kipnis (1878–1942), wybitny, dziś zapomniany fotografik wykonywał zdjęcia na zamówienie nowojorskiego dziennika „The Yiddish Forward” („Forverts”). Zdjęcia pochodzą z kolekcji Rafaela Abramowicza, wieloletniego redaktora Działu Sztuki tego pisma oraz z Archiwum Bundu, znajdujących się obecnie w YIVO w Nowym Jorku. Menachem Kipnis zajmował się fotografią na marginesie innych zajęć. Był wybitnym śpiewakiem, znawcą muzyki jidysz, pisarzem, dziennikarzem, zbieraczem żydowskich pieśni ludowych, a także działaczem społecznym. Niewiele wiadano o jego pasjach fotograficznych. Jego dodatkowa praca dała jednak nadspodziewanie dobre rezultaty. Dzięki niemu nie tylko oglądamy porządnie wykonane zdjęcia, o dobrej kompozycji, ale możemy zajrzeć do żydowskiego świata lat 20. i 30., do Drugiej Rzeczypospolitej.

Większość fotografowanych ujęta jest dynamicznie. Wielu spogląda prosto w obiektyw. Są tu pozy i aranżowane sceny, jest też lekkość zakłętej w fotografii chwili. Kipnis opatrywał fotografie celnymi i zabawnymi komentarzami. Wnoszą one wiele do naszych interpretacji zdjęć. Poznajemy zawody, imiona i nazwiska portretowanych osób. Rozumiemy ich sytuację, możemy poczuć nastrój utrwalonych chwil. Nieomal czujemy zapach i atmosferę tych miejsc. Dla fotografa najważniejsze były jednak spojrzenia, uśmiechy, grymasy, gesty, reakcje mieszkających tam ludzi. Fotografie składające się na wystawę to swoista podróż po przedwojennej Warszawie: na ulicę Nalewki, Tłomackie, Twardą, Ceglaną, Grzybowską, do Ogrodu Krasińskich i Ogrodu Saskiego. Zapraszamy w okolice Warszawy, do Otwocka, Falenicy, Żyrardowa, Warki, Grójca, Grodziska Mazowieckiego, Ciechanowa, Rawy Mazowieckiej. I dalej — do Ryk, Kazimierza Dolnego, Krynicy, Ciechocinka. I jeszcze dalej — do Dubna, Równego, Łucka.



Świat utracony. Żydzi polscy. Fotografie z lat 1918-1939

ZE ZBIORÓW ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO w Warszawie

kurator: Teresa Śmiechowska

Świat utracony. Żydzi polscy. Fotografie z lat 1918- 1939. Tak pisze o fotografiach składających się na wystawę prof. Paweł Śpiwak, dyrektor ŻIH: Wszystko jest [na nich] interesujące. Nie tylko dlatego, że często takie inne, ale dlatego, że przyciągają uwagę poszczególne twarze, spojrzenia, zawadiacko nasunięty kaszkiet, czy twarz w drucianych okularach. można oglądać godzinami. Cieszyć się policjantem przeprowadzającym przez łódzką ulicę zagubionego w wielkim mieście chasyda. Uśmiechnąć się do nauczycielki żydowskiej szkoły ludowej. Podziwiać płomieniste włosy sportsmanek z klubu Makabi. Nad szachownicami góruje postać Akiwy Rubinsteina, geniusza pamięci, szachów, który, nieszczęsny, popadł z wiekiem w straszną chorobę psychiczną. Oglądam na wrywki fotografie. Tworzą niekończącą się księgę, do której chcę po wielokroć wracać. Zdjęcia przynoszą radość, wzruszenie, budzą ciekawość. Zatrzymują przeszłość, która bywa radosna, zmęczona, biedna, dramatyczna, roześmiana. Trzeba ją oglądać dla niej samej, jak album rodzinny, jak opowieść przeszłości.



„Spośród wielu tysięcy przejranych zdjęć, wybraliśmy kilkaset - dodają autorzy albumu stanowiącego niejako „uzupełnienie” wystawy Leszek Dulik i Konrad Zieliński. Ich autorami są zarówno uznani, najwybitniejsi fotograficy, jak i twórcy, których nazwisk nie udało się ustalić. Zależało nam, aby zdjęcia opatrzone były jak najdokładniejszym opisem i wszędzie, gdzie było to możliwe, umieszczaliśmy imiona i nazwiska bohaterów fotografii. Ważnym jest, aby nie pozostali bezimienni”.

Fotografie ukazują duże miasta i małe miasteczka, w których często większość mieszkańców stanowili Żydzi. W tych społecznościach, podobnie jak wśród żydowskich mieszkańców wsi i osad, przetrwały pieczołowicie pielęgnowane tradycje i niezmiennie od wieków formy życia. Przedstawiamy również Żydów zasymilowanych, wychowanych w polskiej szkole, silnie związanych z polską historią, kulturą i językiem. Na zdjęciach pojawiają się w towarzystwie swoich nie-żydowskich przyjaciół, kolegów, współpracowników. Mieszkając w Polsce i dla niej pracując, mając świadomość więzi z własnym narodem i jego losem, często żyli na granicy dwóch światów. Nie unikając spraw trudnych i bolesnych, szkicujemy wielowątkowy obraz świata polskich Żydów. Świata utraconego. Świata, którego bogactwo i różnorodność ukazujemy we fragmentach, które ocalały na starych fotografiach. Wierzmy w siłę tych zdjęć. Wierzmy, że pozwolą odbyć podróż w czasie i pomogą przybliżyć życie tych, którzy są ich bohaterami. Są wśród nich ludzie zwyczajni i wybitni, zamożni i biedni. Można spojrzeć im w oczy, zajrzeć do ich mieszkań, obserwować przy pracy, zobaczyć, jak przeżywają radości i troski. Jest to obraz uchwycony na krótko przed tragedią: jego bohaterowie nie wiedzą jeszcze, że oni i świat, w którym żyją, niebawem zostanie zniszczony.

Żydzi na Zamojszczyźnie

ZE ZBIORÓW MUZEUM FOTOGRAFII w Zamościu

Nie ma już mykwy i szkoły Tarbut. Nie ma herbaciarni Sury Unrych, sodowiarni Lajzora Offera i wyszynku Jankiela Glika.

Na dawnej ulicy Bożniczej jest dziś boisko. Nie słysząc kulawego Lejba, który w każdy piątek, zakrzywioną łaską akacjową pukał w drzwi krawców, cyrulików, kupców i ochrypłym głosem wołał:

- Szabes, Szabes! Farmach! Kończyć handel!

Nie ma już sędziwej Soni, która siedząc na krzywym zydlu zachwalała pieczone jabłka: - Zejno, majne efel gud!

Pozostali na zdjęciach. O nich jest ta wystawa.

Robert Hrobaczewski



Muzeum Fotografii w Zamościu

Okolo trzech tysięcy fotografii, z których najstarsze pochodzą z połowy XIX wieku i okolo tysiąca aparatów fotograficznych znalazło się w zbiorach Galerii Starej Fotografii i Starych Aparatów. Wśród nich znajdują się także zdjęcia związane z Żydami zamieszkującymi Zamość, jak i całą Zamojszczyznę. To one będą stanowiły zbiór przybliżający mieszkańcom i turystom często nieznane fragmenty naszego dziedzictwa.

Galeria działa w prywatnym zakładzie fotograficznym Adama Gąsianowskiego, na parterze kamienicy na Rynku Wielkim w Zamościu. Ekspozyty i stare fotografie, które Gąsianowski - fotograf, kolekcjoner i miłośnik starej fotografii - zbierał od dzieciństwa, wypełniły szczerlnie cały zakład, wszystkie ściany od podłogi po sufit, ladę, półki i witrynę.

Galerię zwiedzać można bezpłatnie.

Tajne spotkanie JAKUB OCHNIO



Pielgrzymka Chasydów do grobu cadyka Elimelcha w Leżajsku co roku przyciąga ortodoksów z całego świata. Pątnicy wierzą, że kto choć raz odwiedzi grób cadyka, nie umrze w grzechu. Zostawiają przy tej okazji kwitki – kartki z prośbami, które mają zostać przekazane bogu.

Jakub Ochnio (ur. 1990) fotograf - dokumentalista. Odznaczony przez Ministra Kultury medalem "Zasłużony dla Kultury Polskiej". Wielokrotny finalista najważniejszych konkursów fotografii prasowej Polski, Litwy i Ukrainy m.in.: Grand Press Photo, BZWBK Press Foto, Life Press Photo oraz The Circle of Life. Otrzymał ponad sto krajowych i międzynarodowych nagród. Zdobywca tytułu Artiste FIAP nadanego przez Międzynarodową Federację Sztuki Fotograficznej. W 2014 roku odebrał Nagrodę Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oraz Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Fotografików i Twórców Audiowizualnych. Współtwórca i prezes Kolektynu Fotografów AFTERIMAGE, członek honorowy i przewodniczący Rady Artystycznej Rzeszowskiego Stowarzyszenia Fotograficznego. Współpracownik Agencji Fotografów FORUM. Biegły sądowy w dziedzinie fotografii przy SO w Tarnowie. Dotychczas jego prace były publikowane na ponad 200 wystawach w Polsce, Macedonii, Serbii, Słowenii, Turcji, Chorwacji, Litwie, Rosji, Ukrainie, Czarnogórze, Argentynie, Japonii, Francji, Hiszpanii, Egipcie, Czechach i USA. Autor licznych publikacji, w tym „Język komunikowania wizualnego – semantyka, syntaktyka i pragmatyka fotografii”. Pracownik naukowy Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Wielokrotnie prowadził wykłady i warsztaty z reportażu, dokumentu, fotoedycji, historii fotografii oraz portretu prasowego.

Zabytki żydowskie na Ukrainie

FOTOKLUB 9x12 z Kijowa

ANDRIJ CZEKANOWSKI, CYBA WOŁODYMYR, SERGIJ PAVLOV, MURATOVA GALINA

Ukraina i Polska dzielą wielką, wspólną, wielowiekową historię. Historia ta w swoich epizodach jest zarówno radosna, jak i tragiczna, opowiada wspólne dzieje narodów polskiego, ukraińskiego i żydowskiego. Prezentowana, w ramach Międzynarodowego Festiwalu Fotografii WSCHODNIA 2017, wystawa fotografii poświęcona jest dziedzictwu kultury żydowskiej na Ukrainie. Wystawa opowiada o współistnieniu różnych narodów, wzajemnym oddziaływaniu ich kultur i szacunku dla ofiar tragicznych kart historii. Społeczność żydowska zamieszkująca dzisiejszą Ukrainę zmniejsza się głównie wskutek migracji, nie mniej jej życie kulturalne i religijne jest bardzo aktywne i rozwija się.

Fotoklub 9x12 powstał w Kijowie w 1997 roku. Od 2009 roku bierze czynny udział w międzynarodowych festiwalach fotograficznych, plenerach, wystawach i innych wydarzeniach artystycznych. W organizowanym przez Zamojskie Towarzystwo Fotograficzne, Międzynarodowym Festiwalu Fotografii WSCHODNIA, Fotoklub 9x12 bierze udział od 2013 roku. Fotografowie zrzeszeni w Fotoklubie 9x12 uwielbiają podróże, które często są dla nich źródłem inspiracji dla twórczości artystycznej. Poprzez swoje fotografie, członkowie Fotoklubu 9x12 pragną opowiadać o Ukrainie oraz codziennym życiu jej mieszkańców.



fot. Andriej Czekanowski

Niekończąca się historia

SWIETŁANA SEREDENKO

Pomysł tego projektu fotograficznego powstał podczas podróży autorki do Szwajcarii. Spotkała wówczas wiele wielopokoleniowych rodzin żydowskich. Była pod silnym wrażeniem dużej ilości dzieci w tych rodzinach, kultury oraz szacunku młodzieży dla starszych członków rodzin. Niektóre z prezentowanych prac wykonane zostały w wielonarodowym, czarnomorskim porcie Odessa.

Swietłana Seredenko - fotoreporter, dziennikarz, grafik. Członek Narodowego Związku Fotografów Artystycznych Ukrainy oraz członek Kijowskiego Fotoklubu 9x12 od 2013 roku. Fotoreporter w redakcjach ogólnokrajowych gazet dla dzieci „Zirka” i „Pieriemiena”. Swietłana Seredenko regularnie uczestniczy w ukraińskich i zagranicznych plenerach fotograficznych, konkursach i wystawach. Jest uczestnikiem zrealizowanego przez Fotoklub 9x12 projektu fotograficznego „Kroniki Majdanu”, który w 2015 roku był eksponowany w Polsce (Zamość MFF Wschodnia 2015, Opole, Piotrków Trybunalski, Krosno), na Słowacji i Ukrainie. W październiku 2016 roku zorganizowała wystawę czterech kijowskich fotografów „Street Music” poświęconą ulicznym muzykom z różnych krajów.

Fotografka mieszka i pracuje w Kijowie na Ukrainie. Lubi podróżować, a podróże są dla niej źródłem inspiracji fotograficznych dla opowiadania o życiu i tradycji innych krajów.



Nieistniejące miasto

MAREK KOŁCON, ANDRZEJ POGUDZ

W ciągu 350 lat swojej egzystencji w Zamościu, zamojscy Żydzi byli częścią jego historii. Chociaż nie ma już ich dzisiaj w mieście, to pozostały po nich materialne ślady w jego przestrzeni. Ślady społeczności żydowskiej to także nazwiska wybitnych Żydów związanych z Zamościem od XVII do XX wieku. Byli wśród nich między innymi Salomon Ettinger - jeden z pionierów literatury w języku jidysz, Jakub Eichenbaum - matematyk, tłumacz na hebrajski Euklidesa, pisarz Efraim Fiszelson - jeden z przedstawicieli Haskali, żydowskiego oświecenia. W Zamościu urodził się i tworzył klasyk literatury Icchok Lejbusz Perec.

Założyciel pierwszej zarejestrowanej w mieście w XIX wieku księgarni, Dawid Szyfman, w „Odzie do Zamościa” pisał, że „powietrze zamojskie czyni mądrym”.

Prezentacja jest tylko fragmentem dużej wystawy planowanej na rok 2018, której towarzyszyć będzie publikacja książki.

Autorzy projektu składającego się z części opisowej i fotograficznej pragną dokonać rekonstrukcji „nieistniejącego miasta”, przywracając pamięć o jego mieszkańcach.



Rozlewnia piwa, ulica Sienkiewicza 3

Funkcjonowała od 1927 roku. Należała do Lejby Rozena, który był ponadto właścicielem piwiarni funkcjonującej przy Rynku Wielkim nr 2. Znajdowała się przy niej rozlewnia doskonałego pesachowego wina. Posiadał także duży skład hurtowy wódek i towarów kolonialnych. W rozlewni przy ulicy Sienkiewicza 3 rozlewano 10 hektolitrow piwa dziennie. Lejba Rozen reprezentował w Zamościu także należący do ordynacji zamojskiej browar „Zwierzyniec”. Obok rozlewni znajdowała się kamienica, w której mieszkał między innymi właściciel z rodziną.

Tekst: Marek Kołcon

Fotografie: Andrzej Pogudz

Marek Kołcon - z wykształcenia historyk, nauczyciel w II LO w Zamościu. Pomysłodawca i organizator (z Marią Fornal) Zamojskich Spotkań Kultur - cyklicznej imprezy, której celem było przypominanie o wielokulturowych tradycjach Zamościa. Opiekun realizowanych z młodzieżą projektów przywracających pamięć o historii żydowskiej społeczności Zamościa: „Przywróćmy Pamięć” organizowany przez Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego oraz „Szkoła Dialogu” organizowany przez Fundację Forum Dialogu Między Narodami. Autor licznych publikacji związanych z historią regionu.

Andrzej Pogudz – z wykształcenia historyk i dziennikarz, nauczyciel w II LO w Zamościu. Z zamiłowania fotograf.

Prezes Zamojskiego Towarzystwa Fotograficznego. Zajmuje się fotografią abstrakcyjną i dokumentalną. Brał udział w licznych wystawach zbiorowych. Był pomysłodawcą i organizatorem Zamojskiego Tygodnia Fotografii Młodych.

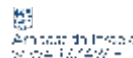
Założył i prowadzi Młodzieżową Pracownię Fotografii „Negatyw”.

Autor publikacji prasowych o tematyce kulturalnej oraz twórca trzynastu wystaw indywidualnych.

ORGANIZATOR:



PARTNERZY:



PATRONAT MEDIALNY: Telewizja Polska TVP 3 Lublin



PATRONAT: Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenie Twórców



PATRONAT HONOROWY: Andrzej Wnuk Prezydent Miasta Zamość

Międzynarodowy Festiwal Fotografii „Wschodnia” jest współfinansowany przez Miasto Zamość.

Wsparcie finansowe: Starostwo Powiatowe w Zamościu.

